

## List od Léona

Bukavu, 23 marca 2007

**Jambo kwa wote** (cześć wszystkim),

Do naszych drogich przyjaciół : Coraly, Romais, Julie, Morgan z Bergonne (Francja); nasi przyjaciele „dzieci-gwiazdy” z Haiti, Bianca ze Szwajcarii, Lucie, Virginie, Aurélie, Mallaury, Loic z wyspy Reunion, Faiza, Tiko i Sayan z Marsylii (Francja), Adama z

Burkina Faso, **przyjaciele i przyjaciółki z Polski:** Marika, Paulina, Patryk, Klaudia, Artur, Jadzia, Oliwia, Sandra, Patrycja, Rafał, Natalia, Kuba, Klaudia, Monika, Ola, Ewa, Marcin, Mateusz, Magda, Kasia, Konrad, Gabrysia i inne dzieci– René i ja otrzymaliśmy wiadomości od Was i bardzo Wam za nie dziękujemy...

Moja mama jest chora. Teraz to jedyny mój tak poważny problem. Ale kiedy czytam wasze wiadomości, to czuję, że wszędzie na świecie są ludzie, którzy mnie szanują; ludzie, którzy znajdują lub znajdowali się w sytuacji podobnej do mojej.

René jest dziś moim najlepszym przyjacielem. Teraz jesteśmy już duzi, ale ja nigdy go nie zapomnę tego co dla mnie zrobił. Nie martwcie się o mnie, dziś mam wielu, wielu przyjaciół. Rodzice, chłopcy, dziewczynki, dzieci, starzy i młodzi, wszyscy mnie lubią, więc już nie jest tak, jak wcześniej. Teraz moim zadaniem jest lubić wszystkich.

Będę Was zawsze zachęcał, byście pracowali i lubili wszystkich, nawet tych, o których nikt nie pamięta; nie ma na świecie nic ważniejszego niż to. A osoba, z którą będziecie próbowali się zaprzyjaźnić, nigdy o tym nie zapomni.

Nadal łowią ryby. Wcześniej, kiedy z tego powodu wyśmiewali się ze mnie, było mi z tym źle, ale René pomógł mi zrozumieć, że moja praca nie jest niczym złym. Każdy musi pracować i nie ma lepszych i gorszych zawodów.

Tak więc chciałbym Was nauczyć łowić ryby, ale jesteście za daleko. Mieście przyjaciół.

**Léon**

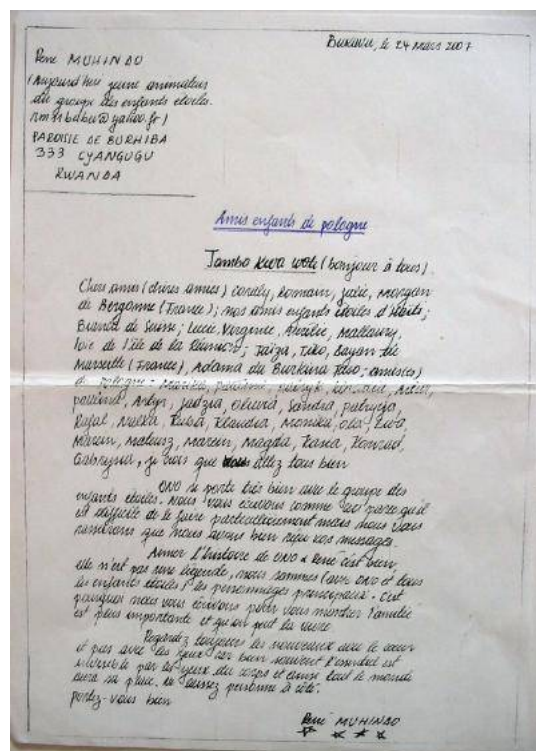
.../...

# List od René

Bukavu, 23 marca 2007

**Jambo kwa wote** (cześć wszystkim),

Do naszych drogich przyjaciół : Coraly, Romais, Julie, Morgan z Bergonne (Francja); nasi przyjaciele „dzieci-gwiazdy” z Haiti, Bianca ze Szwajcarii, Lucie, Virginie, Aurélie, Mallaury, Loic z wyspy Reunion, Faiza, Tiko i Sayan z Marsylii (Francja), Adama z Burkina Faso, **przyjaciele i przyjaciółki z Polski:** Marika, Paulina, Patryk, Klaudia, Artur, Jadzia, Oliwia, Sandra, Patrycja, Rafał, Natalia, Kuba, Klaudia, Monika, Ola, Ewa, Marcin, Mateusz, Magda, Kasia, Konrad, Gabrysia i inne dzieci – mam nadzieję, że macie się dobrze.



Léon dobrze się czuje w grupie „dzieci-gwiazd”. Piszemy do Was wszystkich razem, ponieważ trudno by było odpowiedzieć każdemu z osobna, ale zapewniamy Was, że otrzymaliśmy wszystkie wasze wiadomości.

Dobrze, że podobała Wam się nasza historia; to nie jest żadna legenda, my (Léon, grupa „dzieci-gwiazd” i ja) istniejemy naprawdę. Właśnie dlatego piszemy do Was, by pokazać Wam, że przyjaźń jest najważniejsza i że można nią żyć.

Patrzcie sercem, a nie oczami, na osoby, których jeszcze nie znacie, bo często to, co najważniejsze, jest niewidoczne dla oczu. W ten sposób każdy będzie mógł znaleźć swoje miejsce. Nie pozostawiajcie nikogo samego.

Bądźcie zdrowi,

**René Muhinao**

.../...